

KURIER POLSKI

Rok VI (1950)

Centrale telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42
Sekretariat Redakcji 19-07
Sekretariat Redakcji przyjmuje od godz. 10 - 12

Wtorek, dnia 24 stycznia

Konto PKO „Zryw” nr VI-135. PRO IKP nr VI-140
Konto tyrowe nr 5622
w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy

Nr 24 (1518)

Komunikat w sprawie działalności „Caritas” Grono nieposzlakowanych działaczy katolickich pokieruje akcją charytatywną

WARSZAWA. WŁADZE PAŃSTWOWE OSTATNIO CORAZ CZĘŚCIEJ OTRZYMYWAŁY Z RÓŻNYCH CZĘŚCI KRAJU SKARGI NA MARNOTRAWSTWO W GOSPODARCE ZRZESZENIA „CARITAS” W POLSCE ZE SZKODĄ DLA PODOBYCZNYCH ORAZ MELDUNKI O ZNACZNYCH NADUŻYCIACH, JAKICH SIĘ TAM DOPUSZCZANO.

Przeprowadzona w ostatnich dniach kontrola gospodarki diecezjalnej „Caritas” we Wrocławiu i kilku okręgach dekanalnych w związku „Caritas” diecezji wrocławskiej oraz „Caritas Akademicka” we Wrocławiu potwierdziła słuszność tych zarzutów i skarg. Kontrola przeprowadzona przez Najwyższą Izbę Kontroli wykazała nie tylko poważne zaniedbania w dziedzinie rachunkowości „Caritas” i omijanie na „rymitywniejszych” zasad księgowości, ale przede wszystkim ujawniła ogromne nadużycia materialne w

gospodarce obecnych organów „Caritas”. Gospodarka ta prowadzona była bez jakiegokolwiek kontroli społecznej, co, rzecz jasna, sprzyjało wszelkim nadużyciom. Osoby winne najbardziej jaskrawych nadużyć zostały pociągnięte do odpowiedzialności przez właściwe organy sądowe.

Państwo ludowe udzielało zrzeszeniu „Caritas” i prowadzonym przez nie zakładom opiekuńczym wszechstronnej pomocy i materialnej pomocy, wypłacało im miliardowe dotacje z budżetu państwowego.

Okazało się jednak, że obecne organa „Caritas” nie zapewniły należytego i zgodnego z przeznaczeniem użycia sum zarówno zbieranych przez społeczeństwo, jak i wypłaconych przez państwo. W wielu wypadkach fundusze i należności przez ofiarodawców rzeczy, zamiast trafić do rąk potrzebujących pomocy, stawały się przedmiotem korzyści osobistych, często też fundusze te obracane były na wrogię państwu cele polityczne.

Dzieje się to z oczywistą szkodą dla obywateli korzystających z opieki społecznej i jest jaskrawym nadużyciem zaufania ludności i państwa.

Wobec stwierdzonego naruszenia prawa, władze państwowe uznały za konieczne wydać, zgodnie z obowiązującym ustawodawstwem zarządzenia, zmierzające do usunięcia na przyszłość możliwości takich nadużyć, równocześnie zaś zabezpieczyć dalszą nieprzerwaną działalność tego zrzeszenia i wszystkich jego zakładów opiekuńczych, zgodną z celami i zadaniami „Caritas”.

W wykonaniu tego obowiązku Minister Pracy i Opieki Społecznej, Minister Oświaty i Minister Administracji Publicznej na podstawie dekretu z dnia 22 kwietnia 1927 r. o nadzorze i kontroli nad działalnością instytucji opiekuńczych, wprowadzili zarząd przymusowy zrzeszenia „Caritas” i jego zakładów opiekuńczych. Równocześnie polecono nowemu zarządowi „Caritas”, aby z całą pieczołowitością kontynuował opie-

kuńczą działalność wszystkich zakładów opieki społecznej „Caritas” zgodnie z charytatywnymi celami i zadaniami tego zrzeszenia i nie dopuścił do przerwy w świadczeniach opiekuńczych dla osób potrzebujących opieki.

Nowy zarząd niezwłocznie powoła do współpracy liczne grono nieposzlakowanych obywateli, cieszących się zaufaniem ludności, zarówno spośród księży, jak i świeckich działaczy katolickich.

Jednym z zadań nowych organów „Caritas” będzie stworzenie skutecznej kontroli społecznej nad zużyciem sum, przeznaczonych przez społeczeństwo i państwo na cele opieki społecznej, wykonywanej przez „Caritas” i doprowadzenie tej pomocy do najuboższych i najbardziej potrzebujących spośród ludności katolickiej.

Bułgaria domaga się wyjazdu dyplomatów - szpiegów jugosłowiańskich

SOFIA. Opublikowano tu tekst noty werbalnej, doręczonej przez ministerstwo spr. zagr. Ludowej Republiki Bułgarii poselstwu jugosłowiańskiemu w Sofii.

W nocie tej czytamy, że proces Trajco Kostowa udowodnił udział osób wchodzących w skład obecnego rządu jugosłowiańskiego, oraz personel poselstwa jugosłowiańskiego w Sofii w spisku przeciwko Ludowej Republice Bułgarskiej.

Wobec tego, że wielka liczba urzędników poselstwa jugosłowiańskiego w Sofii zajmowała się szpiegostwem — rząd Ludowej Republiki Bułgarii uważa za niemożliwe dalsze urzędowanie posła Josipa Djerdjija, pierwszego sekretarza Marko Vujaciczia i konsula jugosłowiańskiego w Sofii — Swetczara Sawicza. Ministerstwo spr. zagr. Bułgarii domaga się natychmiastowego wyjazdu Vujaciczia i Sawicza.

Sport

Trójmecz ping-pongowy kobiet
Kolejarz - Gedania (Gdańsk) —
Związkowiec 9:0
Ogniwo (Bydg.) — Związkowiec
5:4
Gedania (Gd) — Ogniwo (Bdg) 9:2

Muzeum Lenina otwarto uroczysto w Poroninie

ZAKOPANE. Na uroczystość otwarcia Muzeum w domu Lenina w Poroninie przybyli w dniu 26 rocznicy Jego zgonu przedstawiciele KC PZPR z członkami biura politycznego, premierem J. Cyrankiewiczem i min. Bernanem na czele, prezes TPPR min. Świątkowski, przedstawiciele stronnictw politycznych i in.

W uroczystości wzięli udział ambasador ZSRR w Warszawie p. Lebediew oraz przedstawiciele dyplomacji państw demokracji ludowej, jak również delegacji związków zawodowych z ZSRR i z krajów demokracji ludowej, którzy przebywają na międzynarodowej konferencji w Zakopanem.

Już na długo przed rozpoczęciem uroczystości przed stylowym zakopiańskim domem w Poroninie, gdzie

w latach 1912—1914 mieszkał i pracował Włodzimierz Lenin, zaczęły gromadzić się tłumy mieszkańców okolicznych wiosek górskich.

Uroczystość otworzył wiceminister Kultury i Sztuki — Sokorski, po czym wśród ogólnego skupienia i powagi przemówił sekretarz KC PZPR premier Cyrankiewicz.

Przemówienie premiera zebrań przyjęli długo nie milknącymi oklaskami i okrzykami na cześć WKP(b), Generalissimusa Stalina, przyjaźni polsko-radzieckiej. Wśród serdecznych owacji zabiera głos ambasador ZSRR w Warszawie, Lebediew.

Po przemówieniach premier Cyrankiewicz przeciął wstęgę, dokonując w ten sposób aktu otwarcia Muzeum Lenina.

Płyną wieści z całego świata o uroczystościach i akademiach ku czci Wielkiego Lenina

PEKIN. Agencja Nowych Chin donosi, że 21 bm. odbyło się w Pekinie uroczyste zgromadzenie żałobne, poświęcone 26-jej rocznicy śmierci Włodzimierza Lenina. Przemawiał sekretarz gen. Towarzystwa Przyjaźni Chińsko - Radzieckiej Tsien Cziu-Jui.

Staraniem Towarzystwa otwarto w Pekinie wystawę, poświęconą życiu i działalności Włodzimierza Lenina.

PHENJAN. W sali teatru państwowego w Phenjanie odbyła się w dniu

20 bm. uroczysta akademii, poświęcona rocznicy śmierci Lenina, zorganizowana przez Koreańskie Tow. Łączności Kulturalnej z ZSRR. Referat wygłosił członek biura politycznego K. C. Koreańskiej Partii Pracujących — Li-Syn-Ep.

TEL AVIV. Z inicjatywy Komunistycznej Partii Izraela odbyła się w Tel Avivie uroczysta akademii żałobna, poświęcona pamięci W. I. Lenina. Referat pt.: „Lenin — gwiazda prze-

wodnia rewolucyjnego ruchu klasy robotniczej i ruchu narodo - wyzwoleńczego narodów uciskanych” wygłosił sekr. gen. Komunistycznej Partii Izraela — Mikunis.

SZTOKHOLM. Staraniem Towarzystwa Przyjaźni Szwedzko - Radzieckiej odbyła się tu uroczysta akademii, poświęcona 26-jej rocznicy śmierci Lenina.

Po referacie o życiu i działalności Lenina wyświetlono radziecki film dokumentarny „Włodzimierz Lenin”.

BUKARESZT. W Bukareszcie i w całej Rumunii odbyły się uroczyste akademie żałobne, ku czci Lenina. Na uroczystym posiedzeniu żałobnym Akademii Nauk Rumuńskiej Republiki Ludowej wygłosił obszerny referat o życiu i działalności Lenina prezydent Akademii Nauk — Savulesku.

RZYM. Postępowe społeczeństwo włoskie uroczysto obchodziło pamiętną rocznicę. Dziennik „Avanti” zamieścił na swych łamach obszerny artykuł, poświęcony pamięci Lenina i wyrażający głęboki hołd mas pracujących Włoch dla Lenina jako wielkiego rewolucjonisty i myśliciela.

KOPENHAGA. Dziennik „Land Og Folk” zamieścił na swych łamach artykuł pt.: „Idee leninizmu zwyciężyły”. W artykule tym m. in. stwierdza się: „Minęło 26 lat od chwili śmierci Lenina, lecz idee jego są dziś bardziej żywe, aniżeli kiedykolwiek”.

STAN POGODY

Dzisiaj we wschodniej części kraju zachmurzenie duże z tendencją do przejaśnień, na pół-wschodzie i południu pochmurno z opadami śnieżnymi, w pozostałych zaś dzielnicach lokalne roz-pogodzenia.

Temperatura minimalna nocą, przy rozpozgodzeniu, do ok. minus 13 st. od pół-wschodniej i południowej części kraju spadek temperatury w ciągu dnia do około minus 18 st.

Józef Stalin wzięł udział w żałobnej akademii Leninowskiej w Moskwie

MOSKWA. Jak już donosiliśmy, w Państwowym Teatrze Wielkim w Moskwie odbyło się uroczyste posiedzenie żałobne.

Stalin, Molotow, Malenkow, Beria, Woroszyłow, Mikojan, Chruszczew, Bułganin, Szernik, Kossygin, Susłow, Ponomarenko i Szkiriatow, prócz nich przewodniczący Chińskiej Partii Kom. — Mao Tse-Tung i członek biura politycznego KC Chińskiej Partii Kom. — Czou En-Lai.

Zebrani urządzają żywiłową owację genialnemu kontynuatorowi sprawy Lenina — Józefowi Stalinowi, poczem zabiera głos przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR — Szernik. Powiedział on m. in.:

„Minęło dziś 26 lat od chwili śmierci wielkiego rewolucjonisty, genialnego myśliciela, organizatora komunistycznej partii (bolszewików), założyciela pierwszego na świecie radzieckiego państwa socjalistycznego — Włodzimierza Lenina. Proszę uczcić pamięć Włodzimierza Lenina przez powstanie”.

Wszyscy obecni wstają i w głębokim milczeniu składają hołd pamięci Lenina.

„Całe swe burzliwe życie, wypełnione bohaterską pracą i bohater-

skimi czynami, oddał Włodzimierz Lenin walce o wyzwolenie klasy robotniczej i chłopstwa spod władzy kapitalistów i obszarników, walce o zwycięstwo proletarackiej rewolucji socjalistycznej, o ustanowienie dyktatury proletariatu. Po śmierci Włodzimierza Lenina partia bolszewicka z tow. Stalinem na czele wniosła wysoko sztandar marksistowsko - leninowski i powiodła kraj nasz po szlaku leninowskim, osiągając zwycięstwo za zwycięstwem”.

Następnie Szernik udziela głosu Pawłowi Pospielowowi. Streszczenie wygłoszonego przez niego referatu podaliśmy już w numerze wczorajszym.

Ostatnie słowa referatu Pospielowa: „Niech żyje nasz ukochany wódz, ojciec i nauczyciel, promienny geniusz ludzkości, prowadzący naród radziecki do triumfu komunizmu — towarzysz Stalin! — powodują burzę długo niemiłnących oklasków. Wszyscy wstają z miejsc. Następuje żywiłowa owacja ku czci wodza narodu radzieckiego i całej postępowej ludzkości — Wielkiego Stalina. Uroczyste zebranie kończy śpiew „Międzynarodówki”.

Sport

KTH — GWARDIA (Bdg) 19:3

BYDGOSZCZ. W rewanżowym meczu o mistrz. Ligi hokejowej Związku KTH (Krynica) rozgromił bydgoską Gwardię 19:3 (7:10 4:1, 8:2). Bramki dla zwycięzców zdobyli: Lewacki (5), Csernich (7), Janiczko (3), Prorok (2) i Nowak (2). Dla pokonanych: Godlewski, Naszul, Kelm.

OSTRAVA — KATOWICE

KATOWICE. W międzynarodowym meczu hokejowym Ostrava pokonała Katowice 11:4 (4:1, 1:0, 6:3). Gra b. ładna. Czesi zagrali lepiej jak pierwszego dnia. Bramki dla Polaków zdobyli: Starzyński II, Palus, Burda i Więcek. Widzów 12 tys.

SPOJNIA (Gd) — KOLEJARZ (Tor.) 47:38

TORUŃ (kz). W meczu o mistrz. Ligi koszykowej gdańska Spójnia, lider tabeli, pokonała Kolejarza toruńskiego 47:38 (27:15). Gra stała na dobrym poziomie. Punkty dla zwycięzców zdobyli: Wójciszewski (20), Leńkiewicz (13), Markowski II (4), Brzozowski (4), Markowski I (4), Wężyk (2). Dla pokonanych: Gliński (13), Stefanowicz I (10), Frankiewicz (6), Karczewski (6), Stefanowicz II (3), Sędziowski Czmocho i Ledsten (Warszawa).

KOSZYKÓWKA

CRACOVIA — WARTA 30:29

GWARDIA — WĘKNIARZ 54:36

PEYWANIE

POZNAŃ — GDAŃSK 94:50

TENIS STOŁOWY

POZNAŃ — SZCZECIN (kobiety) 6:2

POZNAŃ — SZCZECIN (mężcz.) 7:2

HOKEJ

GÓRNIK (Janów) — WĘKNIARZ

(Zgierz) 4:2 (1:0, 2:0, 1:2)

LEGIA (Warszawa) — LEN (Wał-

brzych) 0:7 (5:0, 5:0, 7:0)

LIGA PZB

GWARDIA (Gd) — GWARDIA (War-

szawa) 9:7

KOLEJARZ (Pz) — OGNIWO (Wr)

12:4

NOWE WŁADZE ZKS KOLEJARZ

BYDGOSZCZ (maj). W sali ORZZ

odbyło się roczne walne zebranie ZKS

„Kolejarz - Brda”.

W skład nowego zarządu weszli:

prez. Kulaś, wiceprz.: Kiełba-

siński, Kmera, Z. Grodzki, sekretarz:

Mrowiński, skarbnik Rafiński, gosp.

Nadolski, kierownik sportowy Brzo-

zowski.

Na zakończenie uchwalono rezolu-

cję, protestującą przeciwko antypol-

skiej polityce rządu francuskiego,

oraz postanowiono wystąpić depeszą do

Gen. Stalina, Prezydenta R. P. Bol-

Bieruta i Marszałka Konstantego Ro-

kosowskiego, z okazji 5-iej rocznicy

oswobodzenia Bydgoszczy. Obszer-

niejsze sprawozdanie podamy w nu-

merze jutrzejszym.

Artykuł „Gazety Robotniczej“

Milionowe nadużycia ujawniła kontrola w „Caritas“ we Wrocławiu

WROCLAW. Wrocławski dziennik „Gazeta Robotnicza“ opublikował dn. 22 bm. artykuł pt. „Co ujawniła kontrola w „Caritas“ wrocławskim“, w którym uprzedza o ogromnym defraudacyjnym procederze publicznego tej instytucji, pochodzącego z subwencji państwowych oraz ofiar społeczeństwa.

„Gazeta Robotnicza“ pisze m. in.: „We wrocławskim „Caritasie“ dzielono pieniądze przeznaczone dla biednych ludzi — pomiędzy kierowników tej instytucji i ich prywatnych znajomych, pomiędzy hierarchie i instytucje klerykalne, które przecież doprawdy nieposob uważać za biedne, pomiędzy ludzi zamożnych i opływających we wszelkie dobro.

We wrocławskim „Caritasie“ pieniądze uzyskiwanych z subwencji państwowych i ze zbiorów publicznych używano na finansowanie ban-

dytów podziemnych, dywersantów, szpiegów i byłych współpracowników hitlerowskiego „Gestapo“.

We wrocławskim „Caritasie“ odmawiano pomocy najbardziej potrzebującym, staruszkom, b. żołnierzom Wojska Polskiego, zbywano ich kilku setkami złotych, podczas gdy dziesiątki i setki tysięcy złotych szły dla tych właśnie, wymienionych poprzednio — bogaczy i bandytów.

We wrocławskim „Caritasie“ oszukiwano Skarb Państwa, oszukiwano ofiarodawców, prowadzono mętne interesy, rozkradano w sposób najbardziej zachwyceni mienie publiczne, osłańając to wszystko maską rzekomej działalności charytatywnej.

Wszystko to robiła rodzinka, złożona z przedstawicieli arystokracji i byłych ziemian, z czołowych przedstawicieli kleru, a wraz z nimi z b. hitlerowskich szpiegów.

Faktycznym kierownikiem „Caritasu“ wrocławskiego był i jest ks. dr Milik, administrator apostolski, pełniący funkcje biskupa - ordynariusza. To on miał w ręku prezes i sekretarza oraz dyrektora związku diecezjalnego „Caritas“. To on kontroluje ich działalność i ma prawo pociągania ich do odpowiedzialności.

Z jego nominacji i z jego błogostawieństwa w pierwszym zarządzie diecezjalnym „Caritasu“ znaleźli się między innymi hr Antoni Plater - Zyberk, były obszarnik — jako prezes zarządu, jego kuzynka p. Z. Siemiątkowska, była obszarniczka — jako sekretarka diecezjalna, hr Jadwiga Krasicka — jako przewodnicząca komisji rewizyjnej.

Do takiego zarządu dobrano odpowiednich dyrektorów. Do arystokratów doszli ułani aferzyści i byli gestapowcy. Tak więc: pierwszym dyrektorem wrocławskiego „Caritasu“ był o. Marian Prozyński, zajmujący się m. in. kupowaniem na większą skalę papieru, kradzionego z drukarni S. W. „Wiedza“ we Wrocławiu.

Drugim dyrektorem „Caritasu“ był ks. Antoni Samulewski, były agent „Gestapo“, w Sieradzu, znajdujący się obecnie w więzieniu.

Trzecim dyrektorem wrocławskiego „Caritasu“ był p. Jan Paszenka, agent „Gestapo“, na odmianie z Gnieszna.

Po ustąpieniu hr Platiera z zarządu miejsce jego zajął niejaki p. Nagrab, specjalista od grabienia cudzych pieniędzy, były dyrektor gazowni we Wrocławiu. Nie mógł on jednak zbyt długo pełnić swych funkcji, gdyż został aresztowany i skazany na dożywotne więzienie za sabotaż i dywersje gospodarcze.

Telegram ZG ZMP

do premiera Indii

WARSZAWA. Zarząd Główny ZMP wysłował do premiera Indii Pandit Nehru następującą depeszę protestacyjną:

„W mieniu młodego pokolenia Polski Związek Młodzieży Polskiej ostry protestuje przeciwko skazaniu na śmierć 108 chłopów Telangany bohaterskich bojowników o wolność narodów Indii i przeciwko decyzji dokonania egzekucji na 13 z nich w dniu 22 stycznia 1950 r.

Ten haniebny wyrok w niczym nie ustępuje bestialskim metodom terroru stosowanego przez hitlerowskich faszystów w naszym kraju w latach ostatniej wojny światowej.

Domagamy się natychmiastowego wstrzymania egzekucji i zwolnienia uwięzionych“.

Depesza Komitetu Słowiańskiego w Polsce

WARSZAWA. Komitet Słowiański w Polsce wystąpił na ręce Przewodniczącego Komitetu Słowiańskiego ZSRR gen. Gundorowa i Sekretarza Gen. Komitetu Słowiańskiego ZSRR p. Moczarsowa depeszę następującej treści:

„W 26 rocznicę śmierci W. I. Lenina założyciela pierwszego na świecie państwa socjalistycznego i Wielkiego Wodza Międzynarodowej Klasy Robotniczej imieniem Komitetu Słowiańskiego w Polsce składamy hołd Jego Pamięci.“

groźba Zrozumiał to od razu i zorientował się momentalnie, że z Ewą Pauli trzeba grać w otwarte karty.

— Wiem o tym — powiedział spokojnym na pozór głosem — i gotów jestem zgodzić się na pani propozycje, ale pod warunkiem... — uśmiechnął się sztucznie — że chociaż w grubszych zarysach poinformuje mnie pani, o co wam chodzi...

— Oczywiście! — zgodziła się skwapliwie — W tej chwili mamy lukę na Wybrzeżu. Potrzebny nam jest człowiek pokroju pana, człowiek, który zna dobrze tamtejsze stosunki, który potrafi nawiązać kontakty z ludźmi, na których nam zależy. Pragniemy, by pan na Wybrzeże powrócił i zaczął dla nas pracować. Chyba wyrażam się jasno?

Potaknął. Wiedział zresztą, że o to im chodzi, chciał się tylko upewnić.

— Bliższych instrukcji udzieli jutro panu pan Tyll. Przypuszczam, że już jutro opuści pan Warszawę, co zresztą jest w tej chwili bardzo dla pana pożądane...

Zuów ten odcień groźby.

— Czy pan się zgadza, panie Osten?

Chwila zastanowienia. Właściwie tak dla oka, bo decyzję już powziął.

— Dobrze... — mówi Kamil Osten nieswoim, sztucznym głosem i wie, że powiedział to szczerze, że myśli tak, jak mówi.

...Przed godziną dziewiątą wyszli z restauracji. Rozstali się na ulicy. Pocałował ją w rękę, pachnącą jakimś nieokreślonymi perfumami, ni to bzem, ni jaśminem i usłyszał:

— A więc jutro o dwunastej tam, gdzie panu mówiłam. Teraz zaś niech idzie pan spać! Niech pan się porządnie wyśpi!

Uśmiechnęła się i poszła w kierunku Placu Zbawiciela.

Długo za nią spoglądał. Szła szybko, wysoka, elegancka, ładnie zbudowana.

Płonęły na Marszałkowskiej latarnie, wysoko skrzyło się niebo, usiane mrowiem migotliwych gwiazd.

Wieczór był mroźny i suchy. Jeżdżąc mknęły auta, strumień przechodniów płynął chodnikiem.

pierwsze pobieżne, powierzchowne badania.

Dosyć będzie na razie tutaj dać jeden przykład:

Związek „Caritas“ musząc się rozliczyć wobec władz wojewódzkich z sum otrzymanych tytułem subwencji, przedstawił mu 62 rachunki w sposób oczywisty fałszywy, z kwotami wpisanymi niezgodnie ze stanem faktycznym, nie podpisane przez odbiorców lub dostawców itd. Rachunki te sięgają łącznie sumy 15 milionów zł.

Czyli innymi słowy kierownicy zw. „Caritas“ wydatkowali na siebie tylko wiadome cele z samych pieniędzy państwowych blisko 16 milionów zł. A co było z innymi funduszami, z sumami zbiorów, z darami z Oceanu?

„Gazeta Robotnicza“ przytacza całą listę imiennych wypadków, w których zw. „Caritas“ we Wrocławiu odmówił pomocy najuboższym parafianom a udzielał jej ludziom dobrze sytuowanym, b. agentom „Gestapo“ oraz członkom band podziemnych. Dalej „Gazeta“ przytacza cały szereg wypadków kradzieży darów dla podopiecznych „Caritasu“ oraz handlu pokątnego tymi darami.

A, że działy się tu rzeczy niesamowite, to pozwalają stwierdzić już

ŁAŃCUCH OFIAR

na odbudowę Zamku Warszawskiego

KONTO PKO BYDGOSZCZ VI-1720 „ILUSTROWANY KURIER POLSKI“ — ŁAŃCUCH OFIAR NA ODBUDOWĘ ZAMKU WARSZAWSKIEGO.

1511. Feliks Nogala (Szczecin) 500 zł; 1512. Melania Chranowska (Państw. Teatr Polski W-wa) 500 zł; 1513. Józef Przeniewski (Bydgoszcz) 100 zł; 1514. Gabriel Lewandowski (Bydgoszcz) 200 zł; 1515. Jan Dreszler (Połęczyno pow. Kartuzy) 100 zł; 1516. Gminna Rada Nar. (Wąchock) 700 zł; 1517. Jan Górnaś (Gdynia) 300 zł; 1518. Włodzimierz Sońnicki (S/S „Puck“, Gdynia) 1.000 zł; 1519. P. Leszczenko (Bydgoszcz) 300 zł; 1520. Stanisław Marchwiński (Zalesie pow. Szubin) 300 zł; 1521. I. Żółnierkiewicz (Dąbrówka Nowa pow. Bydgoszcz) 500 zł; 1522. Stanisław Bonek (Piechcin-Wapienniki pow. Szubin) 100 zł; 1523. Agnieszka Kawczyńska (Piechcin pow. Szubin) 200 zł; 1524. Antoni Tullbacki (Piechcin pow. Szubin) 100 zł; 1525. Fr. Kustosz (Piechcin-Wapienniki pow. Szubin) 100 zł; 1526. Wład. Pow. (Szum) 8.265 zł; 1527. Franciszek Jaworski (US — Ostrowiec) 500 zł; 1528. Zw. Zaw. Prac. Służby Zdrowia, grupa sanitariuszy Państw. Szpital. Psychiatrycz. (Kocborowo p. Starogard) 500 zł; 1529. Koło PTPR przy Szk. Podst. (Skarszewy pow. Kościerzyna) 500 zł; 1530. Józef Żaba (Wąwelno) 300 zł; 1531. Zofia Kosińska, lek. dent. (Gdańsk) 500 zł; 1532. Wacław Skulski, lek. wet. (Radziejów Kuj.) 500 zł; 1533. J. Czech (Grocholn) 300 zł; 1534. Józef Grajek (PZGS Szubin) 200 zł; 1535. Edward Kompiński, nac. UPT (Jabłonowo Pom.) 200 zł; 1536. Koło Naucz. (Skarszewy pow. Kościerzyna) 1.000 zł; 1537. Edward Skiba, arch. pow. (Turek) 500 zł; 1538. Tad.
- Kopacz, wicestarosta (Turek) 500 zł; 1539. St. Barcikowski (W-wa) 1.000 zł; 1540. H. Chudziński (Nowy Dwór Gdański) 200 zł; 1541. Apolonia Różańska (Grabowska Huta pow. Kościerzyna) 200 zł; 1542. Publ. Szk. Powz. (Zabartowo pow. Sepólno) 465 zł; 1543. Igna cy Marciniak (Piechcin pow. Szubin) 200 zł; 1544. Halina Erdmańska (Piechcin pow. Szubin) 200 zł; 1545. St. Paganowski (Piechcin pow. Szubin) 200 zł; 1546. Koło TPZ Lic. Rach.-Roln. (Brzostowo pow. Wyrzysk) 1.580 zł; 1547. Publ. Szk. Powz. (Łabiszyn pow. Szubin) 1.400 zł; 1548. Zofia Piślulowa (Łabiszyn pow. Szubin) 200 zł; 1549. Walenty Olejnik (Piechcin pow. Szubin) 200 zł; 1550. Kazimierz Woźny (Kruszyńca p. Strzelewo) 200 zł; 1551. Szkolne Koło („Odbudujemy Warszawę“) (Skarszewy pow. Kościerzyna) 850 zł; 1552. Antoni Osiński (Gdańsk-Oliwa) 500 zł; 1553. Michał Budniak (Poznań) 200 zł; 1554. Krystyna Twarużek (Piechcin pow. Szubin) 100 zł; 1555. Roman Frączek (Łanckul) 300 zł; 1556. Maria Sierant (PSS — Ostrowiec) 300 zł; 1557. Krystyna Wojno-Orańska (apt. kol. — Bydgoszcz) 200 zł; 1558. Andrzej Lewandowski (Solec Kuj.) 200 zł; 1559. Herbert Schmalenberger (Szubin) 150 zł; 1560. Marcin Chojnicki (Witosław pow. Wyrzysk) 50 zł; 1561. L. Wiciński (Solec Kuj.) 200 zł; 1562. Jan Lipiński (Szubin) 200 zł; 1563. Józef Senger (Stare Polaszki pow. Kościerzyna) 200 złotych.



JERZY SZELIGA

94

Skiął głową i wyciągnął papierosa. Poczestował ją.

Odmówiła.

— „Górników“ nie palę!

Sięgnęła do torebki, wydobyla paczkę „Chesterfieldów“.

— Proszę, te są lepsze!

Teraz Kamil odmówił. Pokazała w uśmiechu równe i białe zęby, poczęła, aż da jej ognia i zaciągając się dymem mówiła:

— Widzi pan, przez okres, który pan spędził w więzieniu, dużo zmian zaszło na świecie. W naszej jednak pracy zmieniło się niewiele. Może tylko to, że pewnych ludzi już nie ma, a na ich miejsce przyszli inni. Poza tym to samo. Te same zadania, te same obowiązki. Pan, panie Kamile, jest obecnie w ciężkiej, bardzo ciężkiej sytuacji i niewątpliwie zdaje pan sobie z tego sprawę. Mam rację?

Strzasnęła popiół do popielniczki. Czekając na odpowiedź.

— Być może... — odparł niezdecydowanie.

— Nie chcę niczego owijać w bawełnę — ciągnęła — lubię załatwiać wszystko prosto i jasno. Chodzi mi tylko o to, by pan odpowiedział teraz definitywnie na pewne konkretne pytania. Ale... — znowu przerwała.

Głos jej nabrał metalicznych brzmień: — ale chcę być w stosunku do pana lojalna, więc dlatego lojalnie oświadczam panu, że gdy odpowiedź pana wypadnie negatywnie, nie wyjdzie to panu na zdrowie. Do innych pańskich przygód, doszła ta ostatnia, „Renée“...

Oczy miała leciutko przymrużone, czaiła się w nich

Kalendarzyk

Poniedziałek, 23 stycznia 1950 r.
Katolicki: Rajmunda, Klemensa
Stoimski: Bogumira, Wrocisla

BYDGOSZCZ

Oddział IKP: Generalissima Stalina 2
(Pod Arkadami) — tel. 24.29.

DZIS HENRYK PALULIS gra koncert Wieniawskiego

Dziś, w poniedziałek, 23 bm. o godzinie 20 odbędzie się w Teatrze Ziemi Pomorskiej drugi koncert z cyklu „Muzyka dla wszystkich”. Solistą koncertu będzie wybitny skrzypek HENRYK PALULIS, koncertmistrz Państw. Filharmonii Bałtyckiej w Sopocie. W jego doskonałej interpretacji usłyszymy piękny, melodyjny koncert skrzypcowy d-moll Wieniawskiego. Pozostałe części starannie dobranego programu zawierają m. in. uwerturnę do „Cyrulika Sewilskiego” muzykę baletową do „ROSAMUNDY” Schuberta. „Noc na Łysej Górze” Musorgskiego oraz marsz z op. „Miłość do trzech pomarańczy” Prokofiewa. Koncertem dyryguje świetny dyrygent OLGIERD STRASZYŃSKI z Warszawy.

Do członków ZBoWiD

Zarząd Oddziału Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Bydgoszczy zawiadamia, że w celu uczczenia 5 rocznicy wyzwolenia miasta Bydgoszczy i wzięcia w dniu tym udziału w capstrzyku zbiórka wszystkich członków i podopiecznych w dniu 28 bm. (poniedziałek) godz. 17, Al. 1 Maja 30 II p. w świetlicy własnej.

Komisja Specjalna działa

BYDGOSZCZ (a) Na wniosek Delegatury w Bydgoszczy, Komisja Specjalna w Warszawie skierowała do obozu pracy Kazimierza Hulewicza zam. w Radomnie gm. Nowy Dwór inspektora gminnych rad narodowych w Nowym Mieście na okres sześciu miesięcy. Hulewicz, przekraczając swą władzę, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, zakupił na licytacji bydła (o której ludność okoliczna nie została w należyty sposób powiadomiona) osobiste, oraz przez podstawną i opłaconą przez siebie osobę 3 krowy za niewspółmiernie niską cenę 80.500 zł, 2 krowy sprzedał za cenę 96.000 zł, pozostawiając sobie trzecią, wartości 50 tys. zł. Przystępczym swym działaniem naraził na szwank autorytet miejscowych władz samorządowych. Jako okoliczność łagodzącą przyjęło młody wiek i dotychczasową niekaralność skazanego.

Komisja Specjalna w Warszawie na wniosek Delegatury w Bydgoszczy skierowała do obozu pracy: Krąjkina Feliksa zam. w Brodnicy ul. Jakuba 4 za uprawianie nielegalnego handlu żywcem — na okres 8 miesięcy, oraz Dyonizego Nejmana zam. w Piotrkowie Kujawskim ul. Poznańska nr 2 za nielegalny ubój i nielegalny handel mięsem — na 10 miesięcy.

Listy do „Reflektora”

Światło naszego bydgoskiego „Reflektora” zdołało rozjaśnić kilka poruszonych na jego łamach spraw. A oto one pod oryginalnymi tytułami wzmianek.

ZACIEMNIONA STAROSZKOLNA.

W planie oświetleniowym Bydgoszczy przewidziano również dla tej ulicy ustawienie dodatkowych dwóch latarni. Jednakże uruchomienie tychże nastąpiło w terminie późniejszym — jak donosi Urząd Wojewódzki — a to z powodu braku poszczególnych materiałów (przed wszystkim siatek żarowych). Dzisiaj latarnie te zostały już uruchomione i mieszkańcy ul. Staroszkolnej, dzięki interwencji naszego „Reflektora”, mają swoją ulicę oświetloną dostatecznie.

OPERA W BYDGOSZCZY.

Nasze uwagi na temat sprzedaży pocztówek, z których dochód prze-

Działalność Komitetów Członkowskich przy sklepach spółdzielczych

Niejednokrotnie już poruszaliśmy na łamach naszego pisma zagadnienia związane z istnieniem i działalnością komitetów członkowskich przy sklepach spółdzielczych. Ostatnio sprawa ta stała się tym bardziej aktualna, że centralne władze spółdzielcze położyły specjalny nacisk na zorganizowanie takich komitetów przy wszystkich bez wyjątku placówkach handlu uspołecznionego.

Referat komitetów członkowskich Bydgoskiej Spółdzielni Spożywców, przedstawiony do naszej dyspozycji dane, wskazujące na coraz aktywniejszy udział społeczeństwa bydgoskiego w komitetach i rosnący wpływ komitetów na całością działalności spółdzielni.

Pod koniec 1948 r. istniało przy placówkach BSS zaledwie 45 komitetów, obecnie jest ich już 110 — a do końca stycznia bieżącego roku nie będzie w Bydgoszczy sklepu spożywczego, zamkniętej stołówki i spółdzielczej gospody bez komitetu członkowskiego.

W dalszym etapie pracy komitety takie powstaną przy wszystkich placówkach B. S. S.

W spółdzielczości kształtującej się w ramach socjalistycznego rozwoju naszej gospodarki, komitety członkowskie będące czynnikiem samorządu i kontroli społecznej, mają nader ważne zadanie do spełnienia. Członkowie komitetów rekrutujący się z przecięt-

nych konsumentów — ludzi pracy, muszą dbać o planowe i uczciwe rozdzielnictwo towarów tzw. deficytowych, przeciwdziałając plotce i panikarstwu, zwalczać marnotrawstwo i wadliwą niekiedy dystrybucję towarów pierwszej potrzeby, dbać o estetyczny wygląd i higienę placówek spółdzielczych — i w ścisłym porozumieniu z Radą Nadzorczą i Zarządem Spółdzielni, uczestniczyć w kampanii przeciw elementom spekulacyjnym i klasowo obcym, które rozmaitymi sposobami usiłują podważyć autorytet spółdzielczości.

Bydgoska Spółdzielnia Spożywców urządziła już i prowadzić będzie w dalszym ciągu tzw. kursokonferencje dla przedstawicieli komitetów sklepowych, na których wykreśla się wytyczne dalszej ich pracy.

Tak było bowiem — i jest jeszcze niekiedy, że komitety zwały się rami

swej działalności do bardzo ciasnego odcinka, zaniedbując jednocześnie kwestie więcej aktualne, a stanowiące właściwy cel ich działalności.

W protokołach nadsyłanych do Zarządu Spółdzielni, nie było z reguły mowy o konieczności upłynienia pewnych rezerw, które w innym przypadku punkcie przekazane do sprzedaży, mogłyby zapełnić luki w zaopatrzeniu; nie było w nich mowy o wykupieniu przez spekulantów niektórych artykułów i odesprzedaniu ich po paskarskich cenach — co więcej komitety temu stanowi rzeczy nie przeciwdziałają.

Jednakże już dziś można stwierdzić, że postawa społeczeństwa staje się na tym odcinku coraz bardziej zdecydowana a prowadzona od dawna bitwa o handel przybliżyła na stle.

W bitwie tej mają komitety poważne zadanie do spełnienia.

Oddział mechaniczny bydgoskich warsztatów PKP przoduje

BYDGOSZCZ (A). Współzawodnictwo pracy zapoczątkowane w maju 1948 roku przez 4 pracownikó bydgoskich warsztatów PKP objęło w końcu tego roku 58 proc. załogi, a

w chwili obecnej bierze w nim udział 97,5 proc. pracowników warsztatów.

Przoduje oddział mechaniczny: we współzawodnictwie zespołowym — pierwsze miejsce zdobył zespół Moraczewskiego, drugie — zespół Golińskiego. We współzawodnictwie indywidualnym wyróżniło się 88 przodowników pracy. Do najwybitniejszych należą: Anastazy Kufel, tokarz oddziału mechanicznego, Bolesław Jędrzejewski, kawaler orderu „Sztandar Pracy” I klasy i Stanisława Sztermińska, odznaczona orderem „Sztandar Pracy” II klasy. Ostatnio 50 przodowników pracy otrzymało nagrody w wysokości od 5 do 15 tysięcy zł.

Prócz tego załoga warsztatów otrzymała premię zespołową w wysokości 2 mil. zł, za którą przeprowadzono radiofonizację warsztatów, zakupiono bibliotekę techniczną, zorganizowano wycieczki przodowników i racjonalizatorów do Poznania i Zielonej Góry itp. Suma ta umożliwiła również bezpłatne przeszkolenie 50 pracowników na kursach czeladniczych i mistrzowskich.

Niefortunny wyścig

Przechodnie ul. Bernardyńskiej w dniu 7 sierpnia ub. roku w okolicach stacji benzynowej CPN byli świadkami ciekawego wyścigu pomiędzy pracownikami Centralnego Zarządu Przemysłu Mięsnego, a pracownikami Fabryki Mebli Artystycznych. Wyścig był tym bardziej emocjonujący, że pracownik CZPM — p. W. N. jechał samochodem osobowym, zaś pracownik FMA p. F. Z. — wozem konnym. Ponieważ zaś obaj

zawodnicy musieli się minąć na skrzyżowaniu ulic i żaden z nich nie chciał ustąpić — wyścig mógł się skończyć tragicznie. Na szczęście woźnica Fabr. Mebli Artystycznych w ostatniej chwili tak artystycznie skierował swego konia, że zderzył się tylko same pojazdy, zaś obaj kierowcy wyszli bez szwanku. Mimo to kierowca samochodu CZPM miał pretensje do woźnicy i przekazał sprawę milicji. A Sad Grodzki w Bydgoszczy, który ostatnio zajął się rozstrzygnięciem wyścigu, miał jednakowa pretensje o spowodowanie wypadku i do woźnicy i do szofera, gdyż obydwu ich skazał solidarnie na zapłacenie po 2.000 zł grzywny. (z)

Akcja szkoleniowa WRN

Pomorska Wojewódzka Rada Narodowa przeprowadzi w roku bieżącym szeroko zakrojoną akcję szkoleniową. Odpowiednie kursa ukończą przewodniczący i inspektorzy Rad Narodowych z terenu województwa pomorskiego.

W ustalonym programie szkoleniowym na rok bieżący zwrócono wiele uwagi na zagadnienia polityczno-aktualne, koordynację pracy komisji rolnej oświatowych i przede wszystkim przyjaźni polsko-radzieckiej.

Kurs języka rosyjskiego

Kurs języka rosyjskiego dla kandydatów na nauczycieli w Bydgoszczy, ul. Seminaryjna 3 przyjmuje jeszcze zgłoszenia na II. 6-miesięczny kurs, rozpoczynający się dnia 3. 2. 1950 r. Dodatkowe egzaminy wstępne dla kandydatów, którzy nie otrzymali zawiadomień indywidualnych lub zgłosili się po 10. 1. 50 r. odbędzie się w dniach 24 lub 28. 1. 1950 r. o godzinie 10-tej

Godzi! dzieci... widłami

26 października ub. r. dwaj bracia, 10-letni Czesław C. i 11-letni Zygmunt C. pokłócili się ze sobą i to tak „serdecznie”, że postawili gały dom na głowie. Słyszac hałas przybiegli rodzice i ojciec, Wawrzyn C. i niewiele myśląc złapał za pierwszy trafiający się pod rękę przedmiot, by przywrócić nim wśród dzieci spokój. Przypadek chciał, że przedmiotem tym okazały się stojące u progu widły, a Wawrzyn C. z takim

zapamiętaniem wziął się do „godzenia” nimi chłopców, że starszy oberwał trzonkiem widel kilka razy przez plecy, zaś młodszy — wyszedł z operacji cały posiniaczony i ze złamanym wyrostkiem łokciowym prawej ręki.

Cała sprawa zainteresowała się MO i za jej pośrednictwem ponownym pogodzeniem poważniejszej rodziny C. zajął się bydgoski Sad Grodzki, który tym razem zamiast widłami ukarał ojca 3 miesiącami aresztu za zawieszanie mu warunkowo wykonanie kary na przeciąg lat 3. (z)

Sport szkolny

BYDGOSZCZ (maj). Odbył się tutaj ważne zebranie SKS „Handlowiec” przy Państw. Szkołach Ekonomiczno - Handlowych. Po podsumowaniu pracy za ubiegły rok, która wypadła dobrze poza drobnymi niedociągnięciami, wybrano nowy zarząd w skład którego weszli: prezes De Virion, zast. Czarna, skarbnik i sekretarz Nowak, gosp. Drozd i kierownicy poszczególnych sekcji: Dolegała, Piotrkowski, Mucha, Sypniewski, Przybysz, Wojewski i Ziółkowski.

K. S. „Handlowiec” ma obecnie następujące sekcje: piłki ręcznej, lekkoatletyczna, hokejowa, wodna, ping-pongowa i szachowa. Członkowie klubu mają wszystkie dane, aby przez systematyczną pracę nad sobą osiągnąć dobre wyniki w sporcie szkolnym. W myśl uchwały ostatniego zjazdu wizyt. i insp. WF, klub ten ma być objęty przez jedno z bydgoskich zrzeszeń sportowych (prawdopodobnie Spółnia).

SKS „Handlowiec” czeka na nadzór i pomoc ze strony fachowych sił sportowych.

NAJSKUTECZNIEJSZA REKLAMA W IKP

(NIK)

Co? gdzie? kiedy?

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ
Wtorek i środa o g. 19,30 „Pogodzeni”.

KINA — POMORZANIN: 500 ccm. POLONIA: Szeroka droga. WOLNOŚĆ: As wywiadu, ORZĘDZ Program składany: 7 czarodziej. skich płatków. GRYP: Maskarada. BAŁTYK: Ludzie bez skrzydła. Początek seansów: Pomorzanie Wolność i Gryf: godz. 15, 18 i 20. Polonia, Orzeł, Bałtyk: godz. 15,30 17,30 i 20,00.

MUZEUM MIEJSKIE: codziennie od 9.00 do 16,00; w niedziele i święta (bezpłatnie) od 11—14.

POMORSKI DOM SZUKI — doroczna wystawa prac członków Okręgu Pom. ZPAP. — Wystawa Gazetek Ściennych od 10—20.

DYZYRY APTEK. Do 28 bm godz. 8: Apteka pod Niedźwieciem, ul. Niedźwiezia 11, tel. 16-53; „Przy Bielawkach” Al. 1 Maja 91, tel. 23-61.

POGOTOWIE RATUNKOWE P. K. P. — tel. miejski 12-53 lub przez centr. kolejową na nr 27-40 do 27-48. numery wewnętrzne 350 i 354 — ul. Dworcowa 63 — Centralna Kolejowa Przychodnia Lekska.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY: Komenda MO 25-16, 26-17, 26-18 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00. Straż Pożarna nr 29-70. Postój taksówek 36-55. Informacja i reklamacja centrali międzymiastowej 02. Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03 Biuro napraw 04. Przyjmowanie telefonów 05. Zegarynka 06.

PROGRAM LOKALNY

Wtorek, dnia 24 stycznia 1950 r. 8.05 Program lokalny, 8.07 Wiadomości miejscowe, 13.15 W rytmie walca. 14.30 Pogadanka J. Czerny pt. „Awans społeczny Agaty”. 14.40 Pomorski dziennik radiowy. 16.20 Koncert — zagadka. 16.50 Felieton pt. „Karol Wiktor Zawodziński jako pisarz i uczonec” opracował Konrad Górski. 17.00 Koncert rozrywkowy: orkiestra P. R. pod dyr. H. Czyży.

Otwarcie wystawy gazetek ściennych

W Pomorskim Domu Sztuki otwarta została wystawa świetlicowych gazetek ściennych, poświęconych twórcy partii bolszewickiej i Państwa Radzieckiego — Leninowi i wielkiemu wodzowi mas pracujących świata — Stalinowi. Otwarcia dokonał red. A. Nowicki.

Na wystawie nadesłano blisko 1000 eksponatów, z których zakwalifikowano około 260. Na skutek braku miejsca po czterech dniach nastąpiła zmiana eksponatów i reszta zakwalifikowanych gazetek znajdzie się na wystawie.

Uroczyste posiedzenie MRN

W związku z 5 rocznicą wyzwolenia m. Bydgoszczy przez Armie Radziecką i Wojsko Polskie odbędzie się we wtorek, dnia 24 bm. o godz. 18 w sali przy ul. Grodzkiej 14 nadzwyczajne uroczyste posiedzenie MRN.

Brawo, Centrala Rybna!

Probiernia Centrali Rybnej w Bydgoszczy — sympatyczny lokal, odwiedzany tłumnie przez świat pracy — zaprowadziła osłaino nadzwyczajną inowację, którą kłną i goście i kelnerzy. Kiedyś, gdy człowiek konsumował tam jakiegoś „szczupaka na szaro”, czy „lina a la befszyk” i chciał za to płacić — operacja ta odbywała się prosto i nieskomplikowanie. Przychodził kel-

wiła zerwać z szablonem. No i zerwała. Dzisiaj proces płacenia wygląda tam następująco: przychodzi kelner, sporządza rachunek, inkasuje gołówkę, potem pędzi na drugi koniec długiej sali, wptaca ową gołówkę między pani, siedzącej za biurkiem, pani sprawdza pozycje w rachunku, wydaje kelnerowi resztę, kelner znów drażni do stolika i zwraca gościowi to, co mu się należy. Cały proces trwa zaledwie 15 minut, a jak z powyższego opisu widać, jest również prosty i nieskomplikowany. Poza tym uczy gości ciepłoty, a dla kelnerów stanowi wymienitą zaprawę do biegów maratońskich, gdyż jeśli uprzednio kelner przebywał w dniu pracy np. 10 km, to dzisiaj przebywa ich najmniej 20. Trening doskonały! Dlatego też, mimo, że niektórzy malkontenci sarkają, twierdząc, iż inowację tę wprowadzono diabli wiedzą po co, czy ba po to, aby uprzykrzyć życie kelnerom i gościom — stanowczo musimy przeciw temu zaprotestować i pod adresem wyż. wym. instytucji wnieść okrzyk: „Brawo, Centrala Rybna!” To się nazywa usprawienie pracy! A z naszej strony proponujemy: niech kelnerzy z rachunkami i pieniędzmi nie biegną na drugi koniec sali, lecz do Gdyni, lub do Dyrekcji Naczelnej, do Warszawy. Jeszcze będzie przyjemniej, szybciej i sprawniej!



ner, sporządzał rachunek, inkasował gołówkę, wydawał resztę i wszystko było w porządku. Ostatnie rozliczenie między kelnerem, a lokalem następuje po zamknięciu lokalu. Tak dzieje się na całym świecie, a nawet w całej Bydgoszczy i wszyscy są z tego zadowoleni. Ale Centrala Rybna postanowi-

Związkowiec (Bdg) - Związkowiec (Ł) 10:6

Bydgoszcz (t) W meczu o mistrzostwo I Ligi bokserskiej miejscowy Związkowiec pokonał Związkowca łódzkiego 10:6. Najładniejszą walkę stoczono w w. lekkiej, gdzie olbrzymiej rutynie i lepszej technice Rinkego przeciwstawiał Zajaczkowski wspaniałą kondycję i niesłychaną odporność na ciosy. Ciekawie zapowiadała się również walka Kowalewskiego z Czarneckim w w. piórkowej. Po I rundzie, która upłynęła pod znakiem przewagi Kowalewskiego, Czarnecki zaczął w II dochodzić do głosu, uległ jednak kontuzji łuku brwiowego i walkę przerwano.

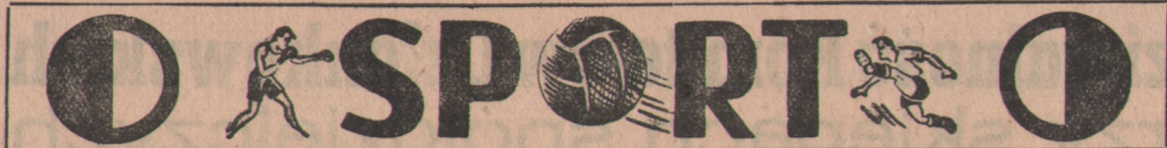
Wyniki techniczne (wg kolejności wag, na pierwszym miejscu zawodnicy Bydgoszczy): Nowak wypunktował Potockiego, Lis uległ Stasiakowi, Kowalewski wygrał przez t. k. o. w II starciu z Czarneckim, Rinke pokonał zdecydowanie Zajaczkowskiego, Baranowski wygrał z Kijewskim, Buczowski pokonał przez t. k. o. w II starciu Skalskiego, Pietraszak uległ Taborkowi, Anton z powodu niedowagi oddał nieważki punkty w o.

W ringu sędziował Nowakowski (Warszawa), na punkty Snowacki (Gdańsk), Krasuski (Warszawa) i Dziura (Śląsk).

Związkowiec (W-wa) - Gwardia (Bydg.) 8:0

BYDGOSZCZ. W meczu o mistrz. Ligi zapasniczej Związkowiec - Skra (Warszawa) pokonał w wysokim stosunku Gwardię (Bydgoszcz) 8:0. Bydgoszczanom zbrakło zawodników w w. muszej i ciężkiej. Wyniki techniczne (wg kolejności wag - na pierwszym miejscu zawodnicy warszawscy): Dolder zdobył punkt walkowerem, W walce towarzyskiej pokonany został przez Ciesielskiego w 7 min. przez skontrowanie rzutu przez ramię. Rokita przewrotnym pasem pokonał w 3,5 min. Chęcińskiego. Sawka skontrowaniem chwytu z krawatu pokonał w 7,5 min. Betańskiego, Wićlak w 2,5 min. przez załamanie mostka kluczem pokonał Czajkowskiego. Markowski przedmiotem przetrzutu przez ramię pokonał w 3,5 min. Redzińskiego. Reda w 8,5 min. położył na łopatki Wiercińskiego przez załamanie mostka. Syrecki zwyciężył w 7 min. z samobójczej pozycji Szalega. Szajewski zdobył punkty bez walki.

Arbitrem na macie był Kucharczyk (Śląsk), na punkty sędziowali Kosecki (Warszawa) i Lewandowski (Bydg.).



Mistrzostwa Polski seniorów w jeździe szybkiej na lodzie

ZAKOPANE. W sobotę odbyły się w Zakopanem, w doskonałych warunkach lodowych, mistrzostwa Polski w jeździe szybkiej na lodzie. Startowało 7 kobiet i 19 mężczyzn.

W biegu na 500 m. zwyciężyła Głazewska (Zryw) w czasie 59 sek., przed Sędzimir i Rosińska. Bieg na 3.000 m wygrała również Głazewska w 6:42,0, przed Kalbarczykową - 6:55,9 i Sędzimir.

Kolejarz (Poznań) - Ogniwo-Cracovia 45:32 (17:14)

POZNAŃ (G). Spotkanie o mistrzostwo piłki koszykowej ligi państwowej między powyższymi drużynami przyniosło zwycięstwo gospodarzom po bardzo zaciętej grze. Kolejarze uzyskali je właściwie na skutek dobrej końcówki i zmęczenia gości. Cracovia zostawiła naogół dobre wrażenie, wyróżnił się u niej Łudzik. W zespole poznańskim pracowity był Grzechowiak i Śmigieński, reszta na normalnym poziomie. Punkty dla Kolejarza uzyskali: Kolaśniewski 22, Grzechowiak 16, Jarczyński 4 i Matysiak 3, dla Cracovii Łudzik 12, Pacuła 10, Ciesielski 4, Krupa, Bentkowski i Łaska po 2. Sędziowali pp. Zajaczkowski i Kościelski z Łodzi.

TROJMECZ PŁYWACKI W KIJOWIE

MOSKWA. W Kijowie odbył się doroczny trójmecz pływacki jun.: Kijów - Lwów - Charków. Cztery po przednie spotkania przyniosły zwycięstwa reprezentacji Lwowa. Tym razem zwyciężyli pływacy Kijowa. W ciągu trzydniowych zawodów pobito 11 rekordów Republiki Ukrainskiej w kategorii juniorów.

Trzy rekordy Ukrainy pobili uczeń z Kijowa - Cepkow, w stylu klasycznym: 50 m - 39,6 sek., 100 m - 1:24,0 i 200 m - 3:06,4.

W stylu grzbietowym rekordowe wyniki uzyskał reprezentant młodzieży lwowskiej - Rymarz: 50 m - 59,0 sek., 100 m - 1:14,5 i 200 m - 2:44,3.

W konkurencji dziewcząt (15 - 16 lat) dwa rekordy w stylu klasycznym pobiła Gurinowa (Kijów): 50 m - 44,2 sek. i 100 m - 1:57,1.

Punkcjacja ogólna po dwóch konkurencjach: 1. Głazewska - 126 pkt. 2. Sędzimir - 136,66 pkt. 3. Kalbarczykowa - 139,31 pkt.

Oba biegi seniorów wygrał wielokrotny mistrz Polski Janusz Kalbarczyk. Na 500 m Kalbarczyk uzyskał czas - 48,5 sek. 2. Nykiel - 50 sek. 3. Kowalski - 51,2 sek., w biegu na 5.000 m: 1. Kalbarczyk - 9:23,9. 2. Lewandowski - 9:31,1. 3. Rytter - 9:45,4.

W ogólnej punktacji: 1. Kalbarczyk (Legia) - 104,84 pkt. 2. Lewandowski (Legia) - 108,41 pkt. 3. Nykiel (Kolejarz) - 110,90 pkt.

Liga koszykówki

KRAKÓW. W meczu o mistrzostwo Ligi koszykowej AZS pokonał, po wyrównanej walce, zespół ŁKS Włókniarz 50:48 (26:25). W zwycięskiej drużynie wyróżnił się Kozdrój, zdobywca 34 pkt., u pokonanych najlepszej punktów (28) zdobył Barszczewski, obok Zylńskiego, najlepszy gracz drużyny łódzkiej Sędziował Kowalewski i Wysocki z Warszawy.

Hutnicy przegrywają 0:13

KATOWICE. W sobotę odbył się na Torkacie międzynarodowy mecz hokejowy, w którym drużyna Vitkovic Zelezarny występując pod egidą teamu hutników czeskosłowackich pokonała katowicką Stal, grającą jako hutnicy śląscy 13:0 (1:0, 3:0, 9:0).

Hutnicy czeskosłowaccy: Nachtmiller, Sumlansky, Osmera, Pawlik, Otto, Bubnik, Bouzek, Blazek, Sobr, Stanek, Piatkiewicz.

Hutnicy śląscy: Węgrzyn, Wićcek, Knyciński, Peter, Skarżyński I, Jasziński, Skarżyński II, Masejko, Burda, Palus, Ziaja, Wycisk, Wadowski.

Bramki dla zwycięzców zdobyli: Stanek, Bouzek, Blazek - po 3. Osmera - 2, Piatkiewicz i Bubnik - po 1. Sędziowali: Michalik i Zarzycki, Widzów 8 tys.

Polacy potrafili jedynie w I tercji stawić skuteczny opór przeciwnikowi. Niebezpieczne akcje gości kończyły się przeważnie na bramkarzu Węgrzynie, grającym w tym okresie czasu z wielkim szczęściem. W II tercji goście zwiększyli tempo i grali bar-

Kolejarz (Poznań) - Gwardia (Łódź) 3:5

POZNAŃ (G). Rozegrane spotkanie zapasnicze w ramach Ligi Państwowej między wymienionymi drużynami przyniosło zwycięstwo gospodarzom. Poziom spotkania niezły. Najciekawszą walkę stoczyli przedstawiciele w. koguciej.

Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: w. musza - Nikodemski przegrał w 4 min. z Bednarkiem, Grzędzielski wygrał w 10 min. po zastosowaniu fińskiego klucza; w. piórkowa - Kauch pokonał w 14 min. przetrzutu przez ramię Ignaszewskiego; w. lekka - Jakubowicz zwyciężył na punkty, Świętosławski; w. półśrednia - Mielczak wygrał jednogłośnie na punkty z Kramem; w. średnia - Krawczyk uległ na punkty Matusiakowi; w. półciężka - Nowaczyk zwyciężył Kawaję; w. ciężka - Leitgeber przegrał w 6 min. przetrzutu przez ramię z Lenartem.

W ringu sędziował p. Szczepkowski. Widzów około 1000.

Związkowiec (Chełmża) - Gwardia (Kosz.) 14:2

TORUŃ. Rozegrany w Toruniu mecz pięściarki o wejście do II Ligi między Związkowcem (Chełmża) a koszalińską Gwardią zakończył się wysokim zwycięstwem zespołu chełmyńskiego, który był bardziej wyrównany i lepszy tak technicznie jak i kondycyjnie. Goście oddali w w. ciężkiej punkty bez walki, nie wystawiając w niej zawodnika. Jedynie punkty dla Gwardii zdobył w w. koguciej Pińczyński.

Wyniki techniczne (wg kolejności wag, na pierwszym miejscu Związkowiec): Sylwester pokonał Graczyka, Zieliński poddał się w I starciu Pińczyńskiemu, Gesicki wygrał z Kosickim przez dyskwalifikację w III starciu. Wasik wypunktował Bazarnika, Nitzler pokonał Patriarche, Paliński wygrał z Borkowskim, Cebulakowi poddał się po I starciu Wierzbowicz, który pod koniec I rundy poszedł do 8 na deski. Kamiński zdobył punkty bez walki.

W ringu sędziował Snowacki (Gdańsk), na punkty Nowakowski (Warszawa), Dziura (Śląsk) i Krasuski (Warszawa).

Stal (Poznań) - Włókniarz (Boguszów) 6:2

POZNAŃ (G). Zapasnicy poznańskiej Stali po dłuższej przerwie wystąpili w spotkaniu towarzyskim przeciwko drużynie Włókniarza (Boguszów). W meczu tym odnieśli zasłużone zwycięstwo 6:2. Wyniki poszczególnych walk przedstawiają się następująco: na I miejscu zawodnicy Stali: musza Kaczmarek wygrał na punkty z Henschkiem, piórkowa I Nowacki uległ w 3 min. Dragowi, piórkowa II Kłerek wygrał w 2 min. z Wadowskim, waga lekka Stypiński pokonał w 5 min. przetrzutu przez biodro Kupeczaka, półśrednia Czujewicz uległ na punkty Drzewieckiemu, średnia Tuszyński wygrał na punkty jednogłośnie z Kozłińskim, półciężka Waliągóra położył na łopatki w 6 min. Petę, ciężka Szefler zdobył punkty bez walki na skutek braku przeciwnika. Na macie sędziowali na zmianę pp. Smoczyński (Poznań) i Kozłowski (Boguszów).

ZAWODY NARCIARSKIE W BUDAPESZCIE

BUDAPESZT. W sztafecie narciarskiej 4x10 km, na zawodach pod Budapesztem, zwyciężyła drużyna GSE w czasie 4:11:52, przed Elore - 4:29:04. Konkurs skoków wygrał Henrik - skoki: 33 i 32,5 m - 221,2 pkt.

IKP czyta cała Polska

Bolesław Marian Sztencel emeryt PKP przeżywszy lat 77, o czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku żona i rodzina Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dnia 23 I br. o godz. 15,45 z kaplicy cmentarza Serca P. Jezusa. Bydgoszcz, ul. Zduny 4 3730

Janina Jaworska przeżywszy lat 54, o czym zawiadamiają w głębokim smutku pogrążeni córka i mąż Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek dn. 23 bm. o godz. 15,30 z kaplicy cmentarza na Bielawkach. Maza św. za spójność duszy odbędzie się dnia 24 bm. o godz. 8,30 w kościele Księży Misjonarzy. 7466

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Wąbrzeźnie zaangażuje natychmiast 1 KIEROWNIKA techniczno - budowlanego na warunkach umowy zbiorowej dla budownictwa, płaca do 45.000 plus dodatek. Zgłoszenia wraz z własnoręcznie napisanym życiorysem i odpisami świadectw lub oświadczeniem kierowca do Zarządu Miejskiego w Wąbrzeźnie. 3690

KUPNO Kupuję piżmowce, barany, wydry, wszelkie skóry futerkowe. Łódź, Piotrkowska 36, tel. 256-46. 3618

ZAMIANY Zamienię 3 pokoje kuchnią w centrum Gdańsk-Wrzeszcz na takie samo ewentualnie na mniejsze Poznań, Gnieźno, Bydgoszcz lub Warszawie. Oferty kierowca IKP Gniezno pod „3”. (3735)

ZGUBY Zgubiono w miesiącu styczniu legitymację PZPR - Bydgoszcz na nazwisko Eugeniusz Nowakowski. (7459)

Zespół P. G. R. Kietpin, powiat Czuchów, poszukuje 1 księgowego, 1 kancelisty oraz biegłej maszynistki. Warunki pracy wg. Umowy Zbiorowej. (3736)

Domy mieszkalne - handlowe - Wille - Plac budowlane gospodarstwa sprzeda - poszukujemy dla poważnych reflektantów „PROMIEN” Bydgoszcz Dworcowa 51/II. Telefon 33-16. Spółdzielnia. (7464)

RADIO PROGRAM OGÓLNOPOLSKI - WTOREK 24 STYCZNIA 1950. 5.10 Początek audycji. 5.13 Sygnał czasu. 5.15 Streszczenie wiadomości porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Streszczenie wiadomości porannych. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Muzyka. 6.45 Dziennik poranny. 7.05 Program dnia. 7.10 Gimnastyka. 7.20 Muzyka rozrywkowa. 8.00 Streszczenie wiadomości porannych. 8.15 Wszelchnia radiowa. 8.35 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z wieży Mariackiej. 12.04 Dziennik południowy. 12.25 Przerwa. 13.25 Program dnia. 13.30 Muzyka rozrywkowa. 14.00 Z życia Węgier. 14.55 Audycja PCK dla chorych. 15.10 Audycja dla szkół „Katowice miasto, które nie zna snu”. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 15.50 Pogadanka sportowa. 16.00 Dziennik popołudniowy. 17.45 Kronika P. 18.00 Z kraju i ze świata. 18.15 Żeleński - Sonata na fortepian i skrzypce F-dur, op. 30. 18.40 Wszelchnia radiowa. 19.00 Pogadanka. 19.15 W rytmie tanecznym. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.40 Muzyka. 21.00 Koncert symfoniczny. 22.00 Wszelchnia radiowa. 22.15 Popularna muzyka organowa w wyk. W. Oćwiej. 22.30 Zwyrtałowa baczówka pod wesołym wierzchem. 22.50 Muzyka. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Program na dzień następnny. 23.15 Muzyka taneczna. 24.00 Zakończenie audycji, hymn.

NAUKA TRZY miesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości. Łódź skrzynka 163. (3657)

DZIERŻAWY Ogrodnictwo wydzierżawie blisko miasta w pondencyjne kursy księgowości. Łódź skrzynka 163. (3657)

OMÓŻ ZNISZCZONEJ WARSZAWIE!

HUMOR Złota: - Czego ja się tu dowiaduję! Więc ty oglądasz się za innymi kobietami? To mój widok tobie już nie wystarczy!

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. - Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZENI I PRENUMERATY W BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoroczenie pisma spowodowane słą wyższą, nie odpowiadamy. - Rekopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. - Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.